

Konflikt o ziemię

4 stycznia 2013

Ministerstwo Rolnictwa zamierza ustalić nowe zasady przeprowadzania przetargów na zakup ziemi z Agencji Nieruchomości Rolnych, aby wyeliminować tzw. słupy. Rolnicy alarmują, że nie mają szans na powiększenie i rozwój gospodarstw, ponieważ grunty są wykupywane przez obcokrajowców. Jednak Marek Sawicki, poseł PSL i były minister rolnictwa zwraca uwagę, że część rolników nie chce kupować ziemi, woli ją dzierżawić.

– Spora grupa dzierżawców, również zachodniopomorskich, jest zdecydowanie przeciwna kupowaniu ziemi przy niskich cenach czy wartościach czynszu dzierżawczego. Ta dzierżawa po prostu im się lepiej opłaca niż nabywanie. Stąd ten konflikt – wyjaśnia w rozmowie z Agencją Informacyjną Newseria Marek Sawicki.

Według ostatnich danych (z 30 września ub.r.) w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa pozostaje prawie 1,85 mln ha, w tym prawie 1,38 mln ha znajduje się w dzierżawie, niewiele ponad 303 tys. ha czeka na sprzedaż.

Największa ilość gruntów w państwowym ZWRSP znajduje się na terenie północnych i zachodnich województw, przede wszystkim na Pomorzu Zachodnim (359,4 tys. ha), w Wielkopolsce (260,7 tys. ha), na Dolnym Śląsku (247,5 tys. ha) oraz na Warmii i Mazurach (220,5 tys. ha).

Julian Sierpiński, prezes Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej, od miesiąca apelował o zmianę przepisów, tak by ziemia trafiała w ręce polskich rolników. Informował, że szczególnie w tym województwie jest rozpowszechniony proceder polegający na wykupywaniu ziemi przez obcokrajowców, głównie firmy z dużym kapitałem, dzięki tzw. słupom. W konsekwencji przetargi mieli wygrywać przedsiębiorcy widzący w gruntach rolnych dobrą lokatę kapitału. Tymczasem w wielu województwach polscy

rolnicy borykają się z problemem „głodu ziemi”, nie mogąc powiększyć gospodarstw. To z kolei ogranicza ich możliwości konkurencyjne, zwłaszcza na unijnym rynku.

– Nowelizując ustawę o Agencji Nieruchomości Rolnych daliśmy szansę tworzenia społecznych komisji oceniających projekty sprzedaży ziemi, więc związki zawodowe, Izba Rolnicza mają wgląd w dokumentację, także opiniowania ewentualnych kandydatów nabywających ziemię rolniczą – tłumaczy były szef resortu rolnictwa.

Zaznacza, że zmiana ustawy ułatwiła nabywanie ziemi przez polskich gospodarzy.

– Są dobre warunki, możliwości rozkładania na raty, pierwsza wpłata wynosi 10 proc., pozostałe można rozłożyć na raty, 15 lat przy oprocentowaniu takim jak kredyt preferencyjny. To są warunki, których do tej pory przy zakupie rolnicy nie mieli – informuje Marek Sawicki.

Dlatego w ocenie byłego ministra przyczyna konfliktu w Zachodniopomorskiem tkwi w „nawarstwowym, wzajemnym niezrozumieniu, z jednej strony dyrektora oddziału Agencji Nieruchomości Rolnych, z drugiej – organizacji rolniczych”.

W rozwiązanie konfliktu zaangażował się obecny minister rolnictwa. Pod koniec minionego roku spotkał się w Szczecinie z przedstawicielami Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjnego Rolników Województwa Zachodniopomorskiego. Stanisław Kalemba zaproponował doprecyzowanie przepisów poprzez wprowadzenie warunku osiągnięcia jednomyślności stanowiska komisji przy dopuszczaniu uczestników w przetargach ograniczonych. Z kolei prezes ANR wyda zarządzenie doprecyzujące warunki dyskwalifikacji osób uczestniczących w procedurze. Dodatkowo agencja wprowadzi do umów sprzedaży dodatkowe postanowienia dotyczące np. sankcji dla kupującego w przypadku zbycia pod jakimkolwiek tytułem prawnym gruntu nabytego w trybie przetargu ograniczonego lub przeznaczenia na inny cel niż

prowadzenie działalności rolniczej.

– Wspólnie podjęliśmy decyzję o powołaniu grupy roboczej, która na początku roku podejmie prace nad przygotowaniem rozwiązań prawnych dotyczących wyeliminowania tzw. słupów z przetargów ograniczonych na zakup ziemi z ANR – poinformował po spotkaniu minister Stanisław Kalemba.

Według ostatnich danych ANR, średnia cena gruntów rolnych w III kwartale 2012 r. sprzedawanych przez agencję wyniosła 20 557 zł za 1 ha i była wyższa o 2 055 zł niż w II kw. (wzrost o 11 proc.) i o 3 166 zł niż w I kw. (wzrost o 18 proc.). Natomiast porównując III kwartał 2012 r. do III kwartału 2011 r. cena jest wyższa o 3 443 zł, czyli o 20 proc.

Źródło: [Newseria](#)